



# niedziela

## głos z Torunia

NR 11 (1004) • J • ROK LVII • 16 III 2014 • TORUŃ

### W NUMERZE:

Pamięci Żołnierzy Wyklętych – obchody  
Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy  
Wyklętych w diecezji toruńskiej

Powołanie – wyraz miłości Boga –  
pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę

Modlitwa tak jak miłość  
karmi się obecnością,  
więc trzeba po prostu być

# RANDKA Z PANEM BOGIEM

BOŻENA SZTAJNERNIEDZIELA

Od kąd pamiętam modlitwa zajmowała szczególne miejsce w naszym życiu rodzinnym. Msze św., nabożeństwa majowe, różańcowe, Drogi Krzyżowe, „Gorzkie żale” były nieodłącznym elementem życia religijnego. Pacierz wyznaczał rytm dnia. Codziennosc nasyciona obecnością Boga. Naczynko z wodą święconą zawieszane przy wejściu do domu, znak krzyża, słowa: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” itp. Wszystko takie normalne, naturalne, bez cienia wątpliwości. Zasnąć bez pacierza po prostu się nie dało. Tak było... Później przyszedł kryzys i modlitwa stała się ciężkim obowiązkiem. Klepanie pacierzy męczyło i ciążyło jak kula u nogi. Coraz krócej, coraz rzadziej. Po co to wszystko? Czy Ktoś w ogóle mnie słucha? Przecież gdyby mnie słuchał, to nie dopuściłby do śmierci mojego brata, nie pozwoliłby na te wszystkie problemy i nieszczęścia. Może nawet jest, ale z pewnością nie obchodzi Go to, co dzieje się w moim życiu. A więc, jaki jest sens? Rezygnacja. Ucieczka. Można powiedzieć, że życie nabierało rozpędu... ku przepaści.

Na szczęście dla mnie Bóg nie pozwolił mi zbyt długo chować się w ciemności. Zapalił światło. Postawił na mojej drodze ludzi, którzy nie tylko nauczyli mnie, czym jest modlitwa. Pomogli mi zakochać się w Bogu. Tak. Odkryłem, że bez miłości modlitwa może stać się ciężarem. Wystarczy jej szczypta, by wznieść się na jej skrzydłach i szybować... ku wieczności. Jednym z tych moich światła w ciemności była moja katechetka – Mariola. Zaprosiła mnie na spotkanie oazowe. Tam poznałem Edytę, jedną z animatorek, która zaproponowała, żeby modlitwę traktować jak randkę z Panem Bogiem. Nie ma innego sposobu, by się w Nim zakochać. Trzeba się po prostu z Nim spotykać. Początkowo moje rozmowy z Panem można było sprowadzić do dyskusji o pogodzie. Jednak stopniowo, z dnia na dzień, poruszaliśmy coraz bardziej osobiste tematy. Fascynowało mnie to, że nie męczył się moimi monologami, tylko cierpliwie słuchał. Ilekroć otwierałem Pismo Święte szeptał mi na ucho o potęgę wiary i ufności oraz o niebie, które czeka na mnie.

Nasze rozmowy stawały się nie tylko coraz częstsze, ale coraz dłuższe. Odstępy pomiędzy nimi zaczynałem wypełniać aktami strzelistymi, które były niczym krótkie SMS-y wysyłane do nieba, przypominające, że jestem, pamiętam. I stało się... zakochałem się!

Od tej chwili zasnąć bez modlitwy znów stało się niemożliwe. Choć kilka słów, kilka westchnień. Codziennosc na nowo wypełniona Jego obecnością. Znowu pokój w sercu płynący z obecności Kogoś, Kto kocha do końca, aż po krzyż. Dziś jestem kapłanem. Modlitwa wyznacza rytm mojego życia i wiem, że nie wolno mi opuścić moich spotkań z Panem. Chwila nieuwagi, zaniedbanie i można wpaść w pułapkę. Kryzys może się powtórzyć. Cały czas na nowo trzeba pielęgnować tę miłość. Podlewać ją, oczyszczać, karmić. Modlitwa tak jak miłość karmi się obecnością, więc trzeba po prostu być.

Umów się na randkę z Panem Bogiem. Umawiaj się z Nim codziennie. Naprawdę warto – On jest Boski!

Ks. Paweł Borowski

# PAMIĘCI ŻOŁNIERZY W

1 marca w diecezji toruńskiej uczczono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Centralne obchody miały miejsce na toruńskiej Starówce oraz na Podgórzu, gdzie odbyła się inscenizacja historyczna. Ponadto w intencji pomordowanych modlono się w Chełmży. Tam też można było wziąć udział w projekcji filmu „Kwatera Ł”

## Toruń

Przy tablicy upamiętniającej żołnierzy Armii Krajowej Garnizonu Toruń osądzonych i skazanych przez władze komunistyczne w 1946 r. 1 marca o godz. 12 odbyła się uroczystość związana z upamiętnieniem Żołnierzy Wyklętych. Tablica umieszczona jest na ścianie gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Piekary 51. Ostatni Żołnierz Niezlomny zabity został w 1963 r. Nazwa „Żołnierze Wyklęci” pojawiła się w 1993 r., są oni określani także jako Żołnierze Niezlomni. W tym roku obchodzimy po raz 4. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który zainicjowany został przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Uroczystość prowadził Piotr Olecki – założyciel Muzeum Historyczno-Wojskowego, nauczyciel I LO w Toruniu. W uroczystości



Rekonstrukcja historyczna w parku przy Domu Muz na Podgórzu

uczestniczyli m.in.: wicemarszałek Senatu RP Jan Wyrowiński, posłanka Anna Sobecka, prezydent Torunia Michał Zaleski, a także ks. prał. Józef Nowakowski, współgospodarz uroczystości. Uwagę wszystkich zwracała obecność licznie zgromadzonych dzieci i młodzieży z 88-osobowego chóru pod dyktando Anny Mikołajczyk z Zespołu Szkół nr 16 im. Wandy

Szuman, uczniów, absolwentów I LO im. Mikołaja Kopernika i sympatyków działających przy Muzeum Historyczno-Wojskowym w Toruniu. Licznie przybyli również mieszkańcy Torunia. Prezydent Michał Zaleski otrzymał odznaczenie „Za zasługi na rzecz Światowego Związku Żołnierzy AK”. Podziękował za organizację uroczystości upamiętniającej historię i bohaterów przeszłości. Powiedział, że to „Żołnierze Wyklęci wiedzieli, że muszą bronić najjaśniejszej Rzeczypospolitej do ostatniej kropli krwi, bo ojczyzna to nie jest wyświechtane słowo, to wartość, której cenę poznamy dopiero wtedy, gdy, nie daj Boże, utracimy prawa do niej”. Złożenie wieńców oraz apel poległych z udziałem zaprzyjaźnionej z Muzeum Jednostki Strzeleckiej 4048 „Strzelec” zakończyły część oficjalną uroczystości.

Potem zebrani przeszli do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie odprawiona została koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem ks. prał. Józefa Nowakowskiego z udziałem o. dr. Zdzisława Kłafki CSsR, rektora WSKSiM oraz ks. płk. Marka Karczewskiego, proboszcza parafii garnizonowej w Toruniu. W homilii ks. prał. Nowakowski nawiązał do Ewangelii o dopuszczaniu dzieci do Chrystusa. Wyraził pragnienie, abyśmy trwali wiernie przy Bogu, abyśmy byli wśród tych, którzy mądrością i prawdą chcą układać życie.

Po Mszy św. w kościele odbyło się wspólne śpiewanie pieśni i piosenek patriotyczno-żołnierskich, prowadzone przez chór Zespołu Szkół nr 16 z dyrygentką Anną Mikołajczyk z udziałem kleryków

Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej z kręgu harcerskiego „Wicek”. Komentarz historyczny przedstawiał Piotr Olecki.

Następnie w krągankach kościoła studenci UMK ze Stowarzyszenia „Studenci dla Rzeczypospolitej” oraz wolontariusze MHW w ramach akcji „Namioty Wyklętych” prezentowali wystawę okolicznościową pt. „Zaplute karły reakcji”.

W ramach centralnych obchodów Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych na toruńskim Podgórzu odbyła się rekonstrukcja historyczna. Miała ona miejsce w parku przy Domu Muz i została przygotowana przez Dom Muz, Stowarzyszenie Nasz Podgórz oraz Radę Okręgu nr 1 Podgórz. Efekty pirotechniczne oraz wierne odtworzenie strojów z epoki były atrybutem inscenizacji.

Helena Maniakowska



Miejsce otwarcia uroczystości przed Sądem Okręgowym

## Chełmża

Mszą św. w konkatedrze i inauguracją działającego przy parafii Klubu Dyskusyjnego „Pro Patria” uczczono 1 marca w Chełmży Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Uroczystości rozpoczęła Msza św. w konkatedrze Trójcy Świętej, którą celebrował ks. Łukasz Otremski. „Pamięć o naszych przodkach i naszych korzeniach jest dla nas obowiązkiem. Oni oddali krew już po wojnie, ale czy przegrali? Nie! Módlmy się za tych, którzy byli katowani, za Żołnierzy Wyklętych, ale módlmy się też za katów, aby Pan Bóg przebaczył im ich winy. Prośmy Boga o szczęśliwą wieczność dla naszego ziomka kapitana Szczepańskiego” – powiedział.

# WYKLĘTYCH

Mieczysław Szczepański urodził się w 1919 r. w Chełmży. W 1937 r. wstąpił do Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu. W 1939 r. brał udział w walkach z Niemcami, a w październiku dostał się do niewoli sowieckiej. Zwolniony, znalazł się w oddziałach Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii. Po zaprzysiężeniu do Armii Krajo-

Po nabożeństwie w sali konferencyjnej parafialnego domu kapitulnego odbyła się prezentacja filmu Arkadiusza Gołębiowskiego „Kwatera Ł”. Dokument, którego emisji odmówiła telewizja publiczna, opowiada o pracach ekshumacyjnych na warszawskich Powązkach, gdzie na tzw. Łączce w latach 1945-56 komuniści wrzucali do płytkich dołów ciała pomordowanych Żołnierzy Wyklętych. Następnie głos zabrał dr hab. Grzegorz Górski, profesor KUL, autor wielu publikacji na temat Polskiego Państwa Podziemnego. „Pół wieku musieliśmy czekać, by uczcić Żołnierzy Niezłomnych. Jak wielki musiał być hart ducha, jak wielkie poświęcenie, by stawić czoła tej potwornej komunistycznej machinie, wtedy gdy cały aparat państwowy robił z nich faszystów. Kolejnym paradoksem historii jest to, że trzeba było robić procesy sądowe, by uhonorować tych ludzi. Przez dziesiątki lat cierpiały rodziny tych żołnierzy. Potomkowie nie dostawali się na studia, nie otrzymywali pracy, byli ciągle prześladowani. Gdy padają głosy, by zrehabilitować im te krzywdy, słyszymy, że nie ma pieniędzy. Tymczasem ubecy otrzymują po 7-8 tys. zł emerytury. To jest odwracanie się plecami od najlepszych synów naszej ojczyzny” – mówił profesor.

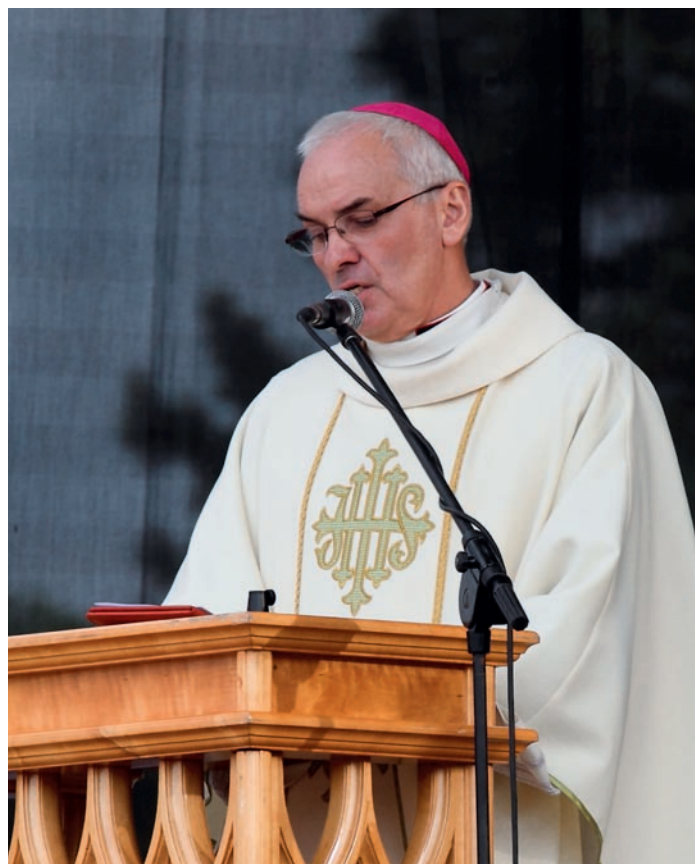
Na zakończenie przed pamiątkową tablicą kpt. Szczepańskiego na skwerze przy ul. Toruńskiej złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Dariusz Meller, prezes „Pro Patrii” zapowiedział kontynuację tych działań, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej. „Wiedza i pamięć o tych wydarzeniach jest ciągle zbyt mała. Chcemy to zmienić. Od lutego w każdy ostatni czwartek miesiąca jest odprowadzana Msza św. w intencji ojczyzny z okolicznościowym kazaniem” – powiedział prezes Meller.

Wojciech Wichnowski



Złożenie kwiatów przed pamiątkową tablicą kpt. Szczepańskiego

wej pod pseudonimami „Dębina” i „Strzeżenie” w 1944 r. odbył skok na placówkę „Mewa 1” w pobliżu Skalmierza”. W październiku 1944 r. otrzymał od władz AK rozkaz przeprowadzenia wywiadu, co do możliwości dokonania zamachu na Bolesława Bieruta i Edwarda Osóbkę-Morawskiego. Zadania tego nie wykonał, bo był przeciwnikiem bratobójczych walk. Podjął legalną pracę w Departamencie Statystycznym PKWN. Mimo odstąpienia od zamachu sam udział kpt. Szczepańskiego w rozmowach na ten temat stał się powodem aresztowania go przez NKWD w styczniu 1945 r. Po bestialskim śledztwie i torturach Okręgowy Sąd Wojskowy w Lublinie skazał go na karę śmierci. W kwietniu 1945 r. został rozstrzelany w podziemiach lubelskiego zamku. Dopiero w 1990 r., po uporczywych staraniach rodziny, Sąd Najwyższy w Warszawie zmienił niesprawiedliwy wyrok na uniewinnienie skazanego.



ARCHIWUM REDAKCJI

Księdzu Biskupowi Józefowi Szamockiemu z okazji imienin składamy życzenia błogosławieństwa Bożego oraz opieki patrona św. Józefa. Niech łaska Pana nie opuszcza Księdza Biskupa na każdym etapie pracy w owczarni diecezji toruńskiej. Niech bieżący rok, w którym przeżywać będziemy 15-lecie beatyfikacji bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, stanie się dla Księdza Biskupa okazją do rozwoju sił duchowych, by w tych trudnych czasach zagubienia się człowieka i jego cierpienia z powodu braku Miłości być – jak pisał błogosławiony – „podobnym do Chrystusa. Być prawdą, drogą i życiem. Wśród ewangelii świata głosić Ewangelię Chrystusa: jedyną prawdę, a jest nią prawda Boża”. Na tej drodze niech wspierają Księdza Biskupa Matka Boża Nieustającej Pomocy oraz bł. Stefan Frelichowski.

Z modlitewną pamięcią

Czytelnicy i redakcja „Głosu z Torunia”

Mszy św. w Bazylice Jasnogórskiej przewodniczył bp Józef Szamocki w koncelebrazie księży duszpasterzy młodzieży



Od was będzie dużo zależało, jaki będzie dzień jutrzejszy, jaka będzie Polska za 10, 20 lat – mówił do młodych Biskup Józef



Cieszę się ogromnie mocno, że mogę być z kolejnym pokoleniem młodych diecezjan toruńskich, którzy ze swoimi duszpasterzami, wychowawcami i katechetami podtrzymują tę tradycję i przychodzą, aby najważniejsze sprawy swojego życia zawierzać Panu Bogu – mówił bp Józef Szamocki do maturzystów diecezji toruńskiej podczas ich pielgrzymki na Jasną Górę. Odbyła się ona 1 marca pod hasłem: „Wierzę w Syna Bożego” i nawiązywała do myśli przewodniej roku duszpasterskiego w Polsce

PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW DIECEZJI TORUŃSKIEJ  
NA JASNĄ GÓRĘ 2014

# POWOŁANIE – WYRAZ

**BEATA PIECZYKURA**

**D**obrze, że tak jest, iż na progu dorosłości maturzyści na czele z Księdzem Biskupem oraz opiekunami przybywają do domu Matki, aby zapatrzeć się w Jej oczy, a Ona prowadzi do Jezusa i przyjaźni z Nim oraz wskazuje nieustannie na swojego Syna, mówiąc, jak kiedyś w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5).

## Wzrastać w mądrości

Wszystkich niezależnie od wieku Maryja uczy miłości do Boga i drugiego człowieka, jak wzrastać w mądrości i w łasce, a ten proces będzie trwać do końca naszych dni. Takie doświadczenie było udziałem ok. 2 tys. młodych z różnych zakątków diecezji, którym towarzyszyło ok. 50 duszpasterzy oraz wielu wychowawców, nauczycieli, katechetów, dyrektorów szkół. Złożyli oni również podziękowanie Matce Najświętszej za dar peregrynacji Jej Cudownej Ikony w diecezji toruńskiej. Otwierali serca na łaskę przebaczenia w sakramencie pokuty,

przyjęli Jezusa w znaku chleba, przedstawiali własne pragnienia, troski i radości oraz swoich najbliższych, przyjaciół, tych, których kochają. W domu Królowej Polski i Królowej ludzi młodych patrzyli na Matkę Bożą i Jej Syna. – Tajemnica tej Ikony odświeżania przed nami spojrzenie i gest Maryi wskazujący na Jezusa; na Jezusa, którego młodzi w swoim życiu mają spotkać, odkryć i poznać – mówi ks. dr Artur Szymczyk, diecezjalny duszpasterz młodzieży. – Na spotkanie w tym wyjątkowym miejscu, jakim jest Sanktuarium Jasnogórskie, zapraszamy młodych, którzy są w momencie niezwykle ważkim w ich życiu, aby tu wraz z Maryją, kontemplując oblicze Jezusa, zaczerpnęli moc do codziennych zmagania, aby tu odkrywali sens i cel swojego życia oraz wolę Bożą kierowaną do nich.

## Bądź ze Mną

Centralnym punktem pielgrzymki była koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego w intencji matu-

ryzystów. W imieniu Jasnej Góry zebranych powitał podprzeor o. Łukasz Buzun OSPPE, który zwrócił uwagę na znaczenie w życiu człowieka wewnętrznej pewności, że kierunek, który wybiera, ma sens. I Eucharystia jest takim odzyskiwaniem duszy, jest pokarmem dla duszy. W tym kontekście życzył, aby ten czas był błogosławiony.

W homilii bp Józef Szamocki przypomniał, że każdy z nas jest umiłowaniem dzieckiem Boga i to doświadczenie dzieciństwa Bożego będzie odkrywał przez całe życie. Wyjaśnił, czym jest powołanie kojarzone przede wszystkim w kategoriach pracy do wykonania albo roli do spełnienia. Niełatwo rozumieć powołanie jako konsekwencję miłości Boga, która przychodzi do każdego z nas z osobna. Dlatego Jezus proponuje: – Chodź i bądź ze Mną. Zamieszkać ze Mną. Ja chcę zamieszkać w twoim sercu. Wzrastajmy razem, a rozpoznasz, co czynić. To zadanie dla wszystkich: być z Nim zawsze. – Myślę, że to czujecie dzisiaj, kiedy jesteście tutaj, na Jasnej



ZDJĘCIA: MARIAN SZTAJNER/NIEDZIELA



W czasie Drogi Krzyżowej na wałach

# MIŁOŚCI PANA BOGA

Górze, tego nie chcecie utracić, zwłaszcza kiedy będziecie już dokonywać bardziej samodzielnych wyborów, wchodząc w dorosłe życie – mówił Biskup Józef. W tym procesie wzrastania ważne są: ufność, nieustanne szukanie Jezusa, pragnienie Jego miłości i obecności. Dokonuje się to w modlitwie, czynie, miłości, wolontariacie, np. w Szkolnych Kołach Caritas. A dziś miejscem osobistego spotkania z Jezusem jest właśnie Częstochowa. – Odkrywamy Go w tajemnicy modlitwy, Pisma, Eucharystii i w tej wspólnotcie, ucząc się miłowania. Od was będzie dużo zależało, jaki będzie dzień jutrzejszy, jaka będzie Polska za 10, 20 lat – podkreślił Ksiądz Biskup. Zachęcał więc młodych, aby zawierzyli się Bogu jako kochającemu Ojcu.

Ponadto młodzież uczestniczyła w nabożeństwie różańcowym w Kaplicy Cudownego Obrazu (przygotowali młodzi z Nowego Miasta Lubawskiego), podążała śladami Męki i śmierci Jezusa w czasie Drogi Krzyżowej na wałach (z Brodni-

cy) oraz wysłuchiwała konferencji o. Marcina Ciechanowskiego, paulina, rekolekcjonisty, duszpasterza młodzieży, egzorcysty posługującego w Sanktuarium Jasnogórskim, a na zakończenie uczestniczyła w Apelu Jasnogórskim. Oprawę muzyczną Mszy św. przygotowała młodzież z Grudziądza.

## Tajemnica szczęścia

O. Marcin Ciechanowski OSPPE na przykładzie wiary Abrahama, który uwierzył Bogu wbrew prawom natury, wyjaśnił różnicę między wiarą w Boga a wiarą Bogu. Dla Niego bowiem nie ma rzeczy niemożliwych. Trzeba tylko, czy aż, uwierzyć. Modlitwa o pomyślność na maturze jest ważna, ale najważniejsza jest osobista relacja z Bogiem. Dlatego o. Marcin pytał: Po co żyjesz? Co łączy cię z Jezusem? Czy potrafisz Bogu uwierzyć, że to, co ci mówi, jest dla ciebie dobre, że ma dla ciebie wspaniałe plany? Chodzi o to, aby wybrać Boga w swoim życiu, by Go nie stracić tu, na ziemi, a potem w wieczności, tym bardziej że

teraz życie wieczne jest mało namacalne. Bóg oferuje wszystkim szczęście, a tym, co odrywa od Niego, jest grzech będący nieszczęściem dla człowieka. W tym duchu zachęcał do nawrócenia, czystości przedmałżeńskiej, korzystania z sakramentów pokuty i Eucharystii, ponieważ – jak powiedział – aby odrzucić Boga wystarczy, że nie przyjmujemy Go w Komunii św.

Ojciec paulin wyjawiał młodym źródło tego, czego szukają, mówiąc, że prawdziwym szczęściem jest Bóg, bo w Nim jest wieczność. – Tylko Bóg jest dla ciebie szczęściem, które nie kończy się, nie umrze – podkreślił i dodał: – W jaki sposób dziś przeżywasz Mszę św. i przyjmujesz Komunię św., w taki sposób będzie przeżywał wieczność. Zachęcając do życia z Bogiem, który jest czystą miłością, oznajmił, że On całą wieczność chce spędzić z tobą! Piękna perspektywa. Ogromny zaszczyt i honor oraz największa nagroda.

Może warto potraktować to jako zadanie na tegoroczny Wielki Post... □

## MÓWIĄ MATURZYŚCI

Na Jasnej Górze już byłam i wróciłam z wielką tęsknotą; chciałam tu być po raz kolejny. A intencja – na pewno matura, ale myślę, że takie rozważne, mądre wkroczenie w dorosłość, by łask od Boga nigdy nam nie brakowało, by Maryja też nam je upraszała cały czas. Czuje się też jedność młodych ludzi – piękne uczucie.

Olga

Pielgrzymka na Jasną Górę to dla mnie przede wszystkim spotkanie z Maryją. Nawet nie chodzi o same słowa, o to, jak te intencje ułożyć w głowie tak ładnie, ale o kontakt, by być bliżej Niej. Na początku, gdy staliśmy przy wejściu do kaplicy, z daleka widzieliśmy Obraz, a potem przesuwalismy się coraz bliżej i czuło się bliskość, by w końcu zobaczyć wyraźnie rysy Jej twarzy. To jest wspaniałe przeżycie spotkać Ją twarzą w twarz i powierzyć swoje intencje. Przyjechałam tu – jak wszyscy maturzyści pewnie – z prośbą o pomyślność na maturze, o światło Ducha Świętego przez Jej wstawiennictwo, również modlimy się za naszego nauczyciela, który poważnie choruje, rodzina powierzyła swoje intencje, więc modlę się też za swoją rodzinę.

Dominik



MOJE SPOTKANIE Z BŁ. JANEM PAWŁEM II

# NAJCENNNIEJSZA FOTOGRAFIA

Miałam szczęście, a teraz mogę napisać łaskę, spotkać się z Janem Pawłem II osobiście. Na przełomie czerwca i lipca 1989 r. uczestniczyłam w pielgrzymce do Włoch, zorganizowanej i prowadzonej przez o. Edwarda Pracza, redemptorystę z parafii św. Józefa w Toruniu. 21 czerwca, w środę, uczestniczyliśmy całą grupą w audiencji generalnej w auli Pawła VI. Z tamtego wydarzenia zapamiętałam głośny śpiew pieśni „Boże, coś Polskę”. Nasza grupa po wyczytaniu uniosła transparent i wypowiedziała zapisane na nim słowa: „Ojciec Święty, Toruń pozdrawia i czeka na Ciebie!”. Natomiast 23 czerwca o godz. 19 z wielkim wzruszeniem

w szkole zakończyłam z błogosławieństwem następcy św. Piotra. Potem Papież, uśmiechnięty i ucieszony spotkaniem, niestrudzony gospodarz miejsca, podchodził do każdej grupy, by nawiązać rozmowę i dać możliwość zrobienia fotografowi pamiątkowego zdjęcia. Wszyscy, oczywiście, chcieli być, jak najbliżej niego. Mnie ze względu na wzrost pokornie wypadało stanąć w ostatnim rzędzie. Ojciec Święty, nawiązując rozmowę, zapytał, skąd jesteśmy. Odpowiedzieliśmy, że z Torunia i Torunia-Podgórze, na co Papież najpierw powiedział, że Toruń to piękne miasto, że zna je i wie o Podgórzu. Spontanicznie wszyscy zaprosiliśmy Ojca Świę-

i dodał: „Przyjadę”. Potem nastąpiło coś, co... Papież zauważył, że przedzieram się na tyłach grupy i próbuję zbliżyć się do niego. Kiedy byliśmy w odległości kilku kroków, Ojciec Święty wyciągnął do mnie swoją prawą dłoń i głęboko spojrzał mi w oczy. Ten moment naszego kilkusekundowego spotkania Arturo Mari uchwycił na zdjęciu, które jest teraz dla mnie najbardziej wartościowym przedmiotem, jaki posiadam. Przeszczęśliwa, onieśmielona gestem Papieża spojrzałam w jego oczy, poczułam, że na świecie jest tylko nas dwoje, że Papież widzi całe moje życie, potem uklękłam i otrzymałam osobiste błogosławieństwo.

Dzisiaj jestem głęboko przekonana o tym, że to spotkanie i udzielone mi błogosławieństwo, wyznaczyło bieg mojego dorosłego życia. Zaczęłam podążać śladami Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Zupełnie niezasłużenie otrzymałam źródło łask i siłę do ich przyjęcia. Zanurzyłam się w duchowości Karmelu, noszę szkaplerz, ukochałam modlitwę różańcową, należę do Wspólnoty Żywego Różańca, Wspólnoty Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Przeczytałam większość książek Jana Pawła II i wszystkie jego encykliki. Przesłanie tam zawarte oraz główne założenia dotyczące etyki, moralności i religijności wykorzystałam w swojej pracy zawodowej, a także we własnym rozwoju duchowym. Nie odkryliśmy jeszcze bogactwa, które kryje się w tym wszystkim, co Ojciec Święty powiedział, napisał, zrobił, zaświadczył. Potęgą tego, z czym zwracał się do dzieci, młodzieży, dorosłych, kapłanów, chorych, świata pracy, kultury, polityki i innych środowisk, świadczy o jego świętości. Nie byłoby tyle tragedii, konfliktów, zła, gdybyśmy głębiej poznali i przyjęli dziedzictwo Jana Pawła II, męża Bożego.

Przez tajemnicę świętych obcowania będę korzystać z jego orędownictwa i prosić go o wstawiennictwo, by na swój wzór nauczył mnie pokornej modlitwy, całkowitego zawierzenia Bogu i Maryi, abym nie lękała się i umiała godnie żyć w rozpromienionym obliczu Boga.

Aleksandra



Kiedy byliśmy w odległości kilku kroków, Ojciec Święty wyciągnął do mnie swoją prawą dłoń

braliśmy udział w audiencji prywatnej. Ojciec Święty zwyczajowo wygłosił krótkie rozważanie i z okazji kończącego się roku szkolnego udzielił błogosławieństwa środowisku szkolnemu, co mnie bardzo ucieszyło, ponieważ jestem nauczycielką i czwarty rok mojej pracy

tęgo do grodu Kopernika i zapytaliśmy, czy przyjedzie. Pomimo upływu 25 lat od tamtego wydarzenia, dokładnie pamiętam chwilę, w której nasz kochany Papież najpierw zawahał się, mówiąc: „Nie wiem, jak będzie, da Bóg przyjadę”, a potem jakby „spojrzał w przyszłość”

ARTURO MARI

## Rewitalizacja w Grudziądzkim Centrum Caritas

W ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Grudziądza na lata 2009-2015 trwają remont i adaptacja nieużywanej części budynku przy ul. Marcinkowskiego 6-8 w Grudziądzu. Celem tych prac jest świadczenie różnorodnych usług na rzecz lokalnej społeczności objętej system pomocy społecznej.

Postanowiliśmy sprawdzić, na jakim etapie są prace rewitalizacyjne przy ul. Marcinkowskiego. Szczegółowych informacji udzieliła Beata Wyczyńska-Hoppe, wicedyrektor Grudziądzkiego Centrum Caritas.

Prace rewitalizacyjno-remontowe postępują bardzo dynamicznie. Remont rozpoczął się pod koniec listopada 2013 r. Aktualnie jesteśmy na etapie prac wewnątrz budynku: adaptacji nieużywanego strychu na sale terapeutyczne, wymianie instalacji centralnego ogrzewania, pogłębienia i osuszania piwnic celem adaptacji na pomieszczenia techniczne, a także częściowej wymiany starej stolarki okiennej i montaż wymaganych przepisami drzwi wewnętrznych. Do wykonania zostało jeszcze kilka rzeczy, m.in. remont generalny klatek

schodowych, przebudowa pomieszczeń na pierwszym piętrze i co najważniejsze budowa windy umożliwiającej poruszanie się osobom niepełnosprawnym po całym budynku. Na miesiące letnie zaplanowane jest oczyszczanie elewacji, osuszenie i drenaż zewnętrzny budynku. Remont umożliwi spełnienie wymagań dotyczących standaryzacji Środowiskowych Domów Samopomocy, a także pozwoli na uruchomienie dodatkowych 10 miejsc dla przewlekle psychicznie chorych (obecnie na wolne miejsce w ŚDS oczekuje 11 osób). W budynku oprócz ŚDS mieszczą się: świetlica opiekuńczo-wychowawczo-profilaktyczna „Przystań”, wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, punkt bezpłatnego przekazywania leków oraz centrum wolontariatu.

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach „Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013”. Wykonawcą robót jest firma „MAGDBUD” Adama Krzysiaka, ich koszt: 667890 zł.

Szymon Ronowski



### PROJEKT „PRACA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH”

17 lutego w Grudziądzu staże rozpoczęło 5 uczestników projektu „Praca dla niepełnosprawnych”. Osoby niepełnosprawne w trakcie najbliższych 6 miesięcy będą objęte wsparciem trenera pracy. Ponadto otrzymają stypendia stażowe oraz zwroty kosztów dojazdu. Kolejną grupę stażystów planujemy skompletować na przełomie kwietnia i maja. Zapraszamy do współpracy pracodawców oraz chętnych uczestników.

Grudziądzkie Centrum Caritas

### NOC CZUWANIA DLA MĘŻCZYZN I ZJAZD MĘSKICH PLUTONÓW RÓŻAŃCA



**22 MARCA 2014**

**TORUŃ, KOŚCIÓŁ DUCHA ŚWIĘTEGO, U OO. JEZUITÓW**

„W KOŃCU BĄDŹCIE MOCNI W PANU - SIŁĄ JEGO POTĘGI” (Ef 6,10)

Zapraszamy wszystkich mężczyzn na całą noc czuwania przed Panem.  
Chcemy właśnie w Nim szukać naszej mocy.

Czuwanie rozpoczyna się 22 marca o godz. 21 Apelem Jasnogórskim, a kończy 23 marca o godz. 6 modlitwą Anioł Pański. W programie m.in.: Msza św., cztery części modlitwy różańcowej, nabożeństwo Drogi Krzyżowej, konferencje i świadectwa. Więcej informacji na stronie internetowej diecezji toruńskiej: [www.diecezja-torun.pl](http://www.diecezja-torun.pl)

### IX Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej Halowej LSO o puchar „Króluj nam Chryste” /”KnC”/ Lublin 1-2 maja 2014



**Mistrzostwa Służby Liturgicznej Diecezji Toruńskiej  
W Piłce Nożnej Halowej  
Brodnica - 12 kwietnia 2014**

Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej –Fara – rozpoczęcie Eucharystią o godz. 9:00  
Zgłoszenia przyjmuje: ks. Sebastian Kaczerzewski – tel. 660459599; [sebastiankaczerzewski@o2.pl](mailto:sebastiankaczerzewski@o2.pl)

Regulamin mistrzostw, formularze kart zgłoszeń i zgody rodziców,  
do pobrania na stronie [www.knc-torun.pl](http://www.knc-torun.pl)



Czciciele bł. Karoliny przy jej relikwiach

## Bł. Karolina wzorem na drodze do świętości

Rok 2014 jest rokiem modlitw za wstawieniem bł. Karoliny, z okazji 100-lecia jej męczeńskiej śmierci. Pierwsze spotkanie modlitewne w ramach rocznicowej nowenny odbyło się 23 lutego w parafii pw. św. Wojciecha w Lidzbarku Welskim. Witając czcicieli bł. Karoliny, proboszcz ks. kan. Stanisław Grzywacz wyraził wdzięczność bł. Janowi Pawłowi II za to, że w dniu beatyfikacji Karoliny Kózkówny nazwał ją patronką wsi polskiej. „Jestem też wdzięczny, że pierwszy dzień nowenny ku czci bł. Karoliny odbywa się w naszym kościele. Niech to spotkanie, wobec jej relikwii i obrazu, ubogaci nas oraz będzie dowodem uczczenia patronki młodzieży i polskiej wsi” – mówił.

Mszę św. koncelebrowali: ks. kan. Zbigniew Gański, ks. kan. Stanisław Grzywacz i ks. Grzegorz Kopeć. W homilii ks. Rafał Kreczman poruszył problem dążenia do świętości poprzez

pokorne niesienie swojego krzyża i godzenie się z wolą Bożą. Stawiając za wzór bł. Karolinę, podkreślił, że kierowała się miłością nieprzyjaciół. Nie można pytać, czy świętość jest dzisiaj aktualna, ponieważ to, co pochodzi od Chrystusa, nigdy się nie przedawni. „Świętość to Bóg, świętość to piękno życia i to piękno pokazuje bł. Karolina” – powiedział. Należy więc na nowo dostrzec wartość modlitwy, aby przez trwanie przy Bogu dążyć do świętości.

Młodzieżowy zespół pod kierunkiem Alicji Kwaśniewskiej przygotował oprawę muzyczną Liturgii. Na zakończenie odmówiono litanie do bł. Karoliny oraz uczczono jej relikwie. Diecezjalny duszpasterz rolników ks. kan. Zbigniew Gański zachęcił do indywidualnych, codziennych modlitw za wstawiennictwem bł. Karoliny i wypraszania łask do dobrego wypełniania swojego posłannictwa. „Poprzez nowennę do

bł. Karoliny możemy zaczerpnąć tego Ducha dla polskiej wsi, polskiej młodzieży i całej naszej ojczyzny. Potrzeba takich ludzi jak Karolina, wtedy zachowamy i przeżyjemy wiarę, tradycję, obyczaje oparte na kulturze chrześcijańskiej” – przypomniał. Obierając dowolną modlitwę ku czci błogosławionej, codziennie można propagować wartości, którymi żyła. Zachęcił również do szerzenia informacji o nowennie i zaproszenia do udziału w kolejnych spotkaniach modlitewnych coraz więcej osób ze swojego najbliższego grona.

Aleksandra Wojdyło

Kolejne spotkanie z racji nowenny ku czci bł. Karoliny odbędzie się za tydzień, 23 marca, w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gostkowie. Msza św. będzie celebrowana o godz. 11.30

## Ku czci św. Walentego

Parafia w Łasinie 16 lutego przeżywała Odpust ku czci św. Walentego, który obok św. Katarzyny Aleksandryjskiej patronuje naszej wspólnocie parafialnej. Uroczystej Sumie przewodniczył ojciec duchowny kapłanów diecezji toruńskiej ks. kan. Adam Ceynowa, który wygłosił również słowo Boże. Zwracał w nim m.in. uwagę na wybory w życiu człowieka, nawiązując do czytań liturgicznych. Zauważył, że pomimo, iż pragniemy żyć, często nasze wybory są ukierunkowane ku śmierci. Kaznodzieja nawiązał również do życia patrona parafii św. Walentego. Męczennik został postawiony za wzór człowieka, który wybierał nieustannie życie. Stając ponad 1800 lat temu w obronie małżonków, których cesarz starał się rozdzie-

łać, powołując młodych mężów do wojska, przez świętość i odwagę osiągnął sam życie wieczne. Ksiądz Kanonik wskazał również na prawdziwy sens miłości, który nie znajduje się w świecidełkach i błyskotkach tego świata. Atrybutem prawdziwej miłości są ofiarność i odpowiedzialność. „Św. Walenty nie jest patronem zakochanych. Jest patronem miłości prawdziwej” – powiedział kaznodzieja.

Eucharystię zakończyły śpiew „Te Deum” oraz litanie do św. Walentego. Parafialny odpust, a wraz z nim patron św. Walenty, wygłoszone Słowo, Eucharystia to wszystko po raz kolejny przyczyniło się do tego, że w sercu parafian jeszcze mocniej rozpalila się miłość do Boga i drugiego człowieka.

Ks. Tomasz Jankowski

## głos z Torunia niedziela

Ks. Paweł Borowski  
(redaktor odpowiedzialny)  
współpraca: Joanna Kruczyńska  
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń  
tel. (56) 622-35-30 w. 39  
fax (56) 621-09-02

e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku  
w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:  
Beata Pieczykura  
tel. (34) 369-43-38